

Wprowadzenie do wydania polskiego

W końcu dwudziestego wieku liczba mieszkańców miast świata przekroczyła 50% ogółu ludności Ziemi i ciągle bardzo szybko rośnie. Wskaźnik urbanizacji, oznaczający proporcję liczby osób zamieszkujących miasta do całej populacji, w 1800 roku wynosił 3,2%, w 1900 – 13,9%, a w 2000 – już 51,3%. Oznacza to, że miasta są obecnie głównym środowiskiem życia człowieka. Jakość przestrzeni miejskiej ma więc zasadnicze znaczenie dla rozwoju fizycznego i psychicznego, dla zdrowia, efektywności pracy i jakości wypoczynku większości ludzi.

Książka Gordona Cullena *TOWNSCAPE*, czyli *Obraz Miasta*, została napisana w 1959 roku, u progu okresu zwanego dziś czasem „eksplozją miast”. Sięgamy po nią w sytuacji, gdy problemy kształtowania przestrzeni miejskiej są setki razy trudniejsze niż pół wieku temu. Ale sięgamy, bo wciąż jeszcze nie odrobiliśmy tej pierwszej zadanej przez Cullena lekcji. Sięgamy, bo tempo zmian środowiska miast budzi coraz większy niepokój społeczny: przekracza zdolność wielu mieszkańców do zrozumienia praw i „oswojenia” formy eksplodującego tworu, przekracza możliwości harmonizacji jego struktury i funkcji przez planistów, a w niektórych przypadkach zaczyna przekraczać możliwości logistyczne władz miast.

Gordon Cullen pisze, że „miasto jest w środowisku wydarzeniem dramatycznym [...], to nadzwyczajne przedsięwzięcie ludzkiej cywilizacji”. Aby go zrozumieć, trzeba nauczyć się sztuki obserwacji relacji przestrzeni, form i funkcji. Autor w sposób bardzo przystępny pokazuje, jak to zrobić: jak czytać i rozumieć miasto.

Podobnie jak czynił to w tym samym czasie wybitny polski urbanista – Kazimierz Wejchert, Cullen wiąże postrzeganie miasta z percepcją serii obrazów: wewnątrz krajobrazowych, przestrzeni publicznych, zespołów architektonicznych, ulic itp., powiązanych tysiącami zależności funkcjonalno-przestrzennych i fizjonomicznych. Autor uczy, jak postrzegać miasto w sposób rozumny, ale jednocześnie emocjonalny, przeżywać jego treści przyrodnicze, przestrzenne, historyczne, kulturowe i społeczne. Uczy rozumieć przestrzeń miejską, a poprzez zrozumienie – wskazuje, jak można mądrze ją kształtować i... kochać.

Tekst książki nie ma charakteru podręcznika, lecz formę pasjonującej opowieści Mistrza wprowadzającego uczniów w tajniki poznania Miasta. Autor czyni to poprzez wiele świetnie dobranych przykładów, głównie z Anglii, słynącej ze sztuki harmonijnego kształtowania krajobrazu od co najmniej osiemnastego wieku, a sztuki planowania przestrzennego i urbanistyki – szczególnie od końca dziewiętnastego wieku. Tekst niewielkimi porcjami wpleciony jest w system znakomitych rysunków i fotografii. Autor przekonuje, że o krajobrazie miasta i o samopoczuciu jego mieszkańców decyduje sztuka kształtowania środowiska. Jednocześnie podkreśla, że jest to sztuka zanikająca, miażdżona przez dziesiątki sił i procesów silniejszych od harmonii i piękna. Nie sprzyja rozwojowi tej sztuki ani redukcjonistyczne kształcenie (architekt stawia ponad wszystko bryłę swego dzieła, drogowiec – wstęgę szosy, ogrodnik – gatunki i odmiany roślin), ani rynkowa gra o przestrzeń, w której deweloper szuka przede wszystkim zysku, a nie harmonii i piękna.

„Sztuka łączenia środowiska w całość musi zostać czytelniej zdefiniowana, jej reguły – określone, a efekty tej sztuki – przyswojone przez szerokie kręgi społeczne” – to jedno z najważniejszych, kluczowych przesłań tej książki. Gra o przestrzeń miejską nie może być kierowana tylko niewidzialną (niewidomą?) ręką rynku. Musi być czerpiącą z dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego sztuką tworzenia środowiska dla potrzeb ogółu mieszkańców i z aktywnym udziałem tych mieszkańców. Upowszechnienie takiej właśnie postawy, takiego sposobu myślenia i działania jest głównym celem polskiego wydania tej książki. Powstało ono dzięki inicjatywie i usilnym staraniom pracowników i społecznych działaczy Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie.

Nie czytamy tej książki ani jako starego podręcznika, ani jako gawędy z obrazkami, ani jako przewodnika po mieście. Niech to będzie nasz elementarz nauki myślenia o środowisku – tym, w którym teraz żyjemy, i tym, które chcemy lepiej ukształtować dla obecnego i przyszłych pokoleń. A Miasto, zarówno nasze dobre, jak i złe uczynki wobec Niego będzie przechowywać i pokazywać społeczeństwu przez wiele kolejnych dziesięcioleci...

Dr hab. prof. nadzw. Tadeusz J. Chmielewski
Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju przy Prezydium PAN
Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie,
Zakład Ekologii Krajobrazu i Ochrony Przyrody
Lublin 2011